Pałacyk Michla wojenny hymn harcerskiego Batalionu Parasol, powstały dnia 5 sierpnia 1944 ułożył Józef "Ziutek" Szczepański; melodia Hymnu Podhalańskiego (rozpoczynającego się od słów Nie damy Popradowej fali, sł. Zygmunt Lubertowicz; muz. J. Stiastnego[potrzebne źródło], niekiedy podaje się, iż to melodia ludowa) .

Wyjątkowym propagatorem tego utworu był Mieczysław Fogg gdy walka cichła śpiewał go "ku pokrzepieniu serc".

Pochodzenie tytułu utworu

Pałacyk Michla - właściwie Pałacyk Michlera, przy ul. Wolskiej 40 na warszawskiej Woli. Na początku Powstania (4 - 6 sierpnia) miejsce ciężkich walk obronnych "Parasola".

Pałacyk Michla
1. Pałacyk Michla, Żytnia, Wola,

bronią jej chłopcy od "Parasola",
choć na Tygrysy mają visy,
to Warszawiaki, fajne urwisy są, hej!

Refren: Czuwaj wiaro i wytężaj słuch,
pręż swój młody duch, pracując za dwóch.
Czuwaj wiaro i wytężaj słuch,
pręż swój młody duch jak stal.

2. Każdy chłopaczek chce być ranny,
sanitariuszki - morowe panny,
więc gdy cię kulka trafi jaka,
poprosisz pannę, da ci buziaka, hej!

3. Z tyłu za linią dekowniki,
intendentura, różne umrzyki,
gotują zupę, czarną kawę,
takim sposobem walczą za sprawę, hej!

4. Za to dowództwo jest morowe
i w pierwszej linii nadstawia głowę,
a najmorowszy przełożony
to jest nasz Miecio "w kółko golony", hej!

5. Wiara się bije, wiara śpiewa,
Szkopy się złoszczą, krew ich zalewa,
różnych sposobów się imają,
co chwila "szafę" nam posyłają, hej!

6. Lecz na nic "szafa" i granaty
za każdym razem dostają baty
i wkrótce przyjdzie taka chwila,
że zwyciężymy - i do cywila, hej!